Goniec Codzienny

Wilno
CZWARTEK
1 października 1942
Nr. 372
Cena w Wilnie 5 fen.

W północno-zachodniej części Kaukazu posuwamy się dalej naprzód

Nowe odcinki w Stalingradzie zdobyto szturmem. — Sowiety straciły od 15 do 28 września 990 samolotów. — Archangielsk ponownie bombardowany

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 30 września.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

W północno - zachodniej części Kaukazu i na południe od rzeki Terek niemieckie i sprzymierzone wojska posunęły się w ciężkich walkach atakujących dalej naprzód. W Stalingradzie zdobyto szturmem nowe odcinki północnej części miasta. Podczas bezskutecznych ataków odciążających nieprzyjaciel stracił 34 czołgi.

Na froncie Donu niemieckie i włoskie wojska odparły kilka prób przeprawy bolszewików przez Don. Węgierskie oddziały odrzuciły w przeciwataku nieprzyjacielską grupę wojsk.

Na północnym odcinku własne ataki mimo zaciętego nieprzyjacielskiego oporu doprowadziły do sukcesów.

Silne oddziały niemieckiego lotnictwa i kroackich samolotów bojowych przyczyniły przytym bolszewikom wysokie straty.

Ubiegłej nocy ponownie bombardowano Archangielsk. Rozszerzające się pożary pozwoliły stwierdzić skuteczne działanie tego ataku. W czasie od 15 do 28 września zestrzelono w walkach powietrznych 816 sowieckich samolotów, przez artylerię przeciwlotniczą 131 i 22 przez oddziały armii lądowej; 4 samoloty zdobyto, 17 dalszych zniszczono na ziemi, tak że ogólna strata wynosi 990 samolotów. W tym samym czasie na froncie Wschodnim stracono '77 własnych samolotów.

Ubiegłej nocy bombowce brytyjskie w nieznacznej liczbie dokonały nalotu na obszar Morza Bałtyckiego. 2 samoloty zestrzelono.

Niemieckie samoloty bojowe przeprowadziły podczas dnia ataki z niskiego lotu na obiekty wojskowe w rozmaitych miejscowościach południowej i południowo-wschodniej Anglii z dobrym skutkiem.

Stalin wynagradza swego głównego agenta w Londynie

SZTOKHOLM. Londyńska agencja informacyjna podała do wiadomości, że ambasador bolszewicki w Londynie, żyd, Majski został odznaczony sowiecką najwyższą odznaką, a mianowicie, orderem Lenina. Order ten wręczono mu w związku z 10 rocznicą mianowania go ambasadorem w Londynie, „za wybitne zasługi dla Związku Sowieckiego".

Wiadomym jest, że te „wybitne zasługi" polegają przeważnie na agitacji i podjudzaniu. Zdjęcie zakazu wydawania „Daily Worker" stanowi wyraźne świadectwo o działalności Majskiego w Anglii, dającej plony we wzrastającym bolszewizowaniu państwa wyspiarzy.

Statki są kwestią życia dla Anglii

Również i «Times» podnosi alarm

GENEWA. W związku z natarczywym apelem Churchilla do angielskich budowniczyc okrętów, „Times" w pewnym artykule wstępnym, rzuca dalsze znamienne światło na brytyjską bolączkę tonażową. Dziennik pisze, że Churchill oświadczył w swym wezwaniu na konferencji pracodawców i pracowników przemysłu budowy statków, że sytuacja tonażowa wciąż jest poważna i że wydarzenia z każdą karawaną powodują za każdym razem apele do stoczni. „Statki są nie tylko naszymi arteriami życiowymi, ale też i naszymi liniami ataku. Obrona i atak zależą w jednakowym stopniu od tonażu, a ten od działalności stoczni, które winny daleko przekraczać siłę niszczycielską przeciwnika. Transport morski jest czynnikiem decydującym w prowadzeniu wojny przez aliantów".

„Times" w okrzyku alarmowym uważa następnie, że „Niemcy są tegoż zdania co i Anglia i cały swój największy wysiłek ześrodkowują na żeglugi. Jedyną odpowiedzią Anglii i Stanów Zjednoczonych A. P. winno być szybsze budowanie i naprawianie oraz posiadanie w swej dyspozycji takiego tonażu, samolotów i statków wojennych, jakich potrzeba dla śpiesznej pomocy zakłopotanym aliantom". W końcu, w spóźnionym wyznaniu mówi ten ambitny dziennik: bez statków nie możemy istnieć, i bez nich nie możemy zwyciężyć. Statki są pierwszym warunkiem dalszego życia i rozwoju.

Ludzie bez odpowiedzialności

Atlee w złym humorze

SZTOKHOLM. Zastępca prezesa ministrów Attlee oświadczył w pewnym niedzielnym przemówieniu, że „żądania nieodpowiedzialnych osób" nie mogą dotknąć planów wojennych Anglii i Stanów Zjed Osoby ponoszące odpowiedzialność, traktują teatry wojny jako zamkniętą całość.

„Nieodpowiedzialni ludzie" w Moskwie i ich poplecznicy - Londynie i Nowym Jorku, chórem żądający drugiego frontu, prawdopodobnie bardzo przyjmą do serca ten nieuprzejmy ukłon rozsierdzonego Attlee.

Zmiana na stanowisku ministrów

w cesarstwie Mandżukuo

HSINGKING. Mandżurska rada państwowa oznajmiła, że w poniedziałek mianowani zostali w uroczysty sposób nowi mandżurscy ministrowie. Między innymi zamianowany został Liszaokeng, ambasador mandżurski w Tokio, ministrem spraw zagranicznych jako następca Weihuantczanga. Były minister spraw zagranicznych Weihuantczang, były minister sprawiedliwości Czanghuanhsang, były minister spraw gospodarczych Tsaiyuansen i b. gubernator prowincji Kwangtung, Tinghowuk zostali mianowani członkami rady koronnej.

W związku z nominacjami donoszą, że nowy minister bezpieczeństwa wewnętrznego Wangtzeyo mianowany został feldmarszałkiem.

Wymiana depesz

między mocarstwami paktu trzech

BERLIN. Z okazji drugiej rocznicy paktu trzech mocarstw odbyła się między Wodzem Niemiec a naczelnikami państw Duce i premierem Tojo, jak również między ministrami spraw zagranicznych sprzymierzonych narodów wymiana depesz, w których wyraża się ścisłą więź państw złączonych w pakcie trzech.

Ośrodki najcięższych walk na froncie wschodnim

Stalingrad, między Donem a Wołgą i na Kaukazie

BERLIN. Że uwaga całego świata śledzi za przebiegiem walk na gruzach Stalingradu, jest to przede wszystkim dla tego, że znaczenie tego miasta jest oczywiste. Obrona sowiecka posiada bez trudności w swej dyspozycji olbrzymie ilości żelaza i stali dla rozbudowy miejscowych punktów obronnych w tej wielkiej centrali zbrojeń. Poza tym dla improwizowanych urządzeń obronnych miasta szczególnie nadają się wielkie gmachy betonowe zakładów przemysłowych. Poza nimbem, którym Stalingrad jest otaczany, stanowi on pomost obrony między obszarami Rosji centr., a Kaukazem.

Jeżeli ze strony niemieckiej nie wymienia się chwili zakończenia walk o Stalingrad, jeżeli Naczelne Dowództwo Niemieckie wciąż tylko zaznacza, że atak posuwa się krok za krokiem, to już dzisiaj jest pewnym, że drzwi tego pomostu są zamknięte dla Sowietów i że odbywa się tam likwidacja resztek ich obrony. Na tym polu bitwy, jakkolwiek Sowiety mogą jeszcze hamować przebieg wydarzeń, nie są one w stanie już nic zmienić.

Następnymi ośrodkami ciężkości frontu wschodniego są:

1) Linia frontu pomiędzy Donem i Wołgą na półn. od Stalingradu, na której Sowiety usiłują od trzech tygodni wciąć niemieckie linie zaporowgiąć. Tu każda nowa próba kończy się niepowodzeniem. Opór niemiecki przyczynił sowieckim oddziałom atakującym ogromne straty. Również usiłowania zachwiania niemieckich linii na tym odcinku są zgóry skazane na niepowodzenie.

2) Na froncie Donu od Woroneżu w dół rzeki i w okolicach Rżewa powtarzały Sowiety również i w ostatnim tygodniu swe próby odciążenia odcinku frontu pod Stalingradem, przez stosowanaie ataków na wielką skalę, jednak bez godnych zaznaczenia skutków pomimo rzucania do walki oddziałów o znacznej sile.

3) W środkowym biegu Tereku na półn. wschodn. obszarze kaukaskim trwa w dalszym ciągu atak niemiecki, przeciwko silnym pozycjom sowieckim. Jakkolwiek Sowiety w tej miejscowości bronią sie wyjątkowo zawzięcie, to jednak atak niemiecki rozszerza się codziennie na co raz dalsze tereny wobec czego jest zrozumiałym przypisywanie szczególnego znaczenia tym operacjom.

4) Kaukaz zachodni i wybrzeże morza Czarnego na południu od Noworosyjska co raz bardziej w ostatnich dniaach staje się obiektem zainteresowania. Widocznie w tym obszarze silne ataki niemieckie przesuną się w kierunku na port Tuapse nad morzem Czarnym.

Poza tymi ośrodkami ciężkości walk na wschodzie istnieją lokalne działania wojenne w okolicy na zachód od Moskwy, nad jez. Ilmeń, na froncie zamykającym Leningrad i nad Wołchowem. Od tygodni i miesięcy powtarza dowództwo sowieckie prawie codziennie na tych odcinkach swe bezskuteczne próby zachwiania frontem niemieckim lub chociażby poważnego jego zaniepokojenia.

BUENOS AIRES. Jak donoszą z Rio de Janeiro, w Santos spadł samolot komunikacyjny północno - amerykańskiej linii powietrznej Ran Air Co. Zginęło 11 pasażerów i 4 osoby załogi.

X

Według statystyki urzędu produkcji wojennej Stanów Zjednoczonych, było tam w sierpniu 229 strajków z udziałem 79414 robotników. W lipcu odpowiednie liczby wynosiły 222 strajki i 80.722 robotników. W sierpniu stracono 266353 dni roboczych, a w lipcu 333614.

Uczyniony przez Ribbentropa rachunek zwycięstwa

Wielkie wrażenie mowy ministra spraw zagranicznych Rzeszy w całym świecie

BERLIN. Kiedy w niektórych krajach europejskich wywody Ribbentropa określają jako najbardziej sensacyjne oświadczenia, jakie w ostatnim czasie złożone zostały przez jakiegoś męża stanu, to w ujęciu takim zarysowuje się silne wrażenie, jakie wywołał bilans zwycięstw mocarstw paktu trzech, uczyniony z okazji drugiej rocznicy zawarcia paktu. Już w niedzielę wieczorem wszystkie europejskie rozgłośnie podały ludności przemówienie prawie w dosłownym brzmieniu, poniedziałkowa prasa poranna umieściła je na naczelnym miejscu jako centralny punkt wydarzeń politycznych, przy czym oświadczenia Willkie'go z gazety „New York Times" o katastrofalnej sytuacji Związku Sowieckiego i niemocy „aliantów" mimowoli dostarczały odpowiedniego tła.

W komentarzach rzymskich mówi się, że mowa ministra spraw zagranicznych Rzeszy jest mową czynów, których nie można zaprzeczyć w przeciwieństwie do „mglistych przemówień" jakiegoś pana Churchilla i Roosevelta, którzy zadawalają się tym by w fantazji astronomicznych zbrojeń znajdować swoje plutokratyczne zbawienie do chwili aż ocknie ich straszliwa rzeczywistość. Europa jest obecnie, jak ponad wszelką wątpliwość wynika z przemówienia, uzbrojona przeciwko wszystkim możliwym atakom. Zadano w przeszłości potężne ciosy lecz nastąpią jeszcze większe, albowiem potęga mocarstw paktu trzech stale wzrasta. W tym samym duchu ocenia się zwycięską mowę Ribbentropa w Budapeszcie i w Bukareszcie i podkreśla się, że zjednoczenia europejskiego już żaden wypadek wojenny nie może nadwerężyć.

Podczas gdy w tej chwili rachunek zwycięstwa musi działać jak ciężka burza na Londyn i na Waszyngton — angielskie i amerykańskie rozgłośnie nie odnalazły jeszcze języka w ustach — muszą się tam zajmować sensacją z końca tygodnia wokół Willkie'go, który w Moskwie całkowicie reprezentował tezę Stalina i w pewnym oświadczeniu opowiedział się za natychmiastowym stworzeniem „drugiego frontu". Rewelacje o katastrofalnym położeniu militarnym i gospodarczym przyprawiają tym więcej o ból głowy, że Willkie powołał się na Stalina jako na informatora i dlatego nie można już wątpić w powagę sytuacji. Min. Ribbentrop udzielił „potrzebnych uzupełnień", tak że w Londynie w poniedziałek rano przesłano natychmiastową odpowiedź gabinetu wojennego do Willkie'go. Sam Churchill kazał oznajmić w poniedziałek rano, że zamierza wkrótce znowu przemawiać. Widoczn e chciał by spróbować zatrzeć wielkie wrażenie mowy Ribbentropa w całym świecie, — próba, która już dlatego musi się nie udać, że mowa Ribbentrop'a uzbrojona jest w niedające się obalić cyfry i w twarde argumenty przeciwko ofensywie frazesów.

Nawet prasaa szwedzka, zachowująca zwykle daleko posuniętą wstrzemięźlwość, nie może się oprzeć przekonywującym argumentom ministra spraw zagranicznych Rzeszy. I tak „Dagensposten" pisze, że w wywodach tych trudno coś innego stwierdzić, jak tylko niezłomną pewność w ostateczne zwycięstwo. Powszechnie podkreślają całkowitą zwartość prowadzenia wojny przez mocarstwa paktu trzech na wszystkich odcinkach walki w przeciwieństwie do „aliantów", którzy co raz bardziej przedstawiają obraz rozdarcia. „Mowa ta świadczy o stale rosnącej zgodności mocarstw Osi we wszystkich zagadnieniach prowadzenia wojny łącznie z gospodarką wojenną. Strategia i nowy porządek idą ręka w rękę i wzajemnie się warunkują. Tego aspektu dziejowych wydarzeń nie mogą przeoczyć realistyczni obserwatorzy. Nowy porządek już od dawna nie jest wcale programem przyszłości, lecz faktem".

Prasa paryska podkreśla w swoich komentarzach, że minister spraw zagranicznych Rzeszy zestawił całkowity bilans, który pod każdym względem jest zadowalający.

Odprawa Roosevelta Stalinowi

SZTOKHOLM. Churchill pojechał do Moskwy w celu pobudzenia Sowietów do dalszego oporu. Roosevelt posłał swego „specjalnego wysłannika" Willkie'go, lecz ten nie był dość ostrożny. Zadawał on w Moskwie zbyteczne pytania, szukał informacji, a nawet chciał ujrzeć front i mówić z oficerami i żołnierzami. Opuszczając w niedzielę Moskwę, Willkie złożył prasie oświadczenie, zawierające akurat to, czego Sowiety żądały od niego. Zasadniczo zgodne ono było z tym, co sowiecka prasa teraz codziennie powiada swym zachodnim „aliantom"i wołanie o pomoc, i krzyk rozpaczy. Lecz czy w Waszyngtonie i Londynie są zadowoleni ze zła pania się Willkiego w Sowietach, to inna sprawą.

W każdym razie wysłannik Roosevelta powiedział w swym oświadczeniu: „Codzień zadaję sobie pytanie, jakby najskuteczniej pomóc Sowietom. Osobiście jestem przekonany, że najlepszą pomocą byłoby utworzenie łącznie z Wielką Brytanią rzeczywistego, „drugiego frontu", dopóki nasi wodzowie wojenni to akceptują. Łatwo jest spokojnie i wygodnie siedzieć w Ameryce i czytać komunikaty o tym, jak Sowiety giną tysiącami dla utrzymania Stalingradu. Lecz dla mnie bardzo trudno było tłumaczyć żołnierzom sowieckim dlaczego Ameryka i Anglia nie są jeszcze gotowe do przeniesienia bezpośrednio walk przeciwko Niemcom do Europy przez ich bezpośrednie zaatakowanie. Żołnierze sowieccy nie mieli żadnego zrozumienia dla niebezpieczeństw, jakie tu przedstawili nasi rzeczoznawcy. Wobec tego musimy podwoić nasze wysiłki dla dopomożenia Sowietom. Nie wystarczy dostarczania materiału wojennego. Trzeba je posyłać Związkowi Sow. nieprzerwanym strumieniem. Musimy również posyłać środki żywnościowe na nadchodzącą zimę. O ile tego nie zrobimy, miliony ludzi Związku Sow. będą głodować. Następnie możemy pomóc przesyłając środki lekarskie dla złagodzenia cierpień chorych i rannych".

Willkie znowu poruszył sprawę „drugiego frontu". Powiedział on dalej: „Jestem przekonany, że najlepszą pomoc jakiej by można udzielić Sowietom, jest jaknajszybsze utworzenie „drugiego frontu". Następnego lata będzie prawdopodobnie zapóźno". Willkie szczególnie podkreślił straszliwe straty poniesione przez Sowiety, wynoszące wiele milionów ludzi. Również w dziedzinie zaopatrzenia powstaną ogromne trudności w Związku Sowieckim podczas najbliższej zimy. Milionom mieszkań sowieckich zabraknie opału. Ludzie będą marznąć. Również zapasy odzieży są już nie wystarczające.

Roosevelt natychmiast pojął niebezpieczeństwo, jakie może wyniknąć z tego stanowiska Willkiego, starającego się poruszyć ludność Stanów Zjedn. Am. Półn. Groziłoby ono i byłoby szczególnie nieprzyjemne dla zbliżających się wyborów na urząd prezydenta. Wówczas Roosevelt wystrzelił z ciężkiej armaty w stronę Moskwy. Odzwierciadla on swój pogląd w pewnym artykule „New York Times" pisząc: Nie prowadzimy wojny dla ratowania bolszewizmu, a bolszewizm nie wojuje, aby nas ratować. Nie starał się on ratować Norwegii, Danii i Francji w r. 1940, nie ruszył on palcem, gdy istniało niebezpieczeństwo inwazji na wyspy brytyjskie. Chcemy zbadać nasz teraźniejszy stosunek do bolszewizmu i jego ustosunkowanie się do nas. Zachowanie samego siebie jest jego pierwszym przykazaniem, lecz jest również i naszym przykazaniem. To dążenie do zachowania samego siebie skłania nas i Anglię, do wystrzegania się przed daremną ofiarą pół miliona ludzi". Tę odmowę pozostaje Stalinowi przyjąć do wiadomości.

„Nieporozumienia" w sprawie drugiego frontu

Obietnica Willkiego wyjaśnienia Waszyngtonowi rozczarowania i niezadowolenia bolszewików

SZTOKHOLM. Według doniesienia Associated Press z Moskwy Willkie oświadczył, że wróci do Waszyngtonu i przedstawi wzrastające rozczarowanie i niezadowolenie Związku Sowieckiego z powodu niemożności utworzenia drugiego frontu przez Stany Zjedn. i Anglię.

W związku z powyższym Reuter donosi z Waszyngtonu, że zainteresowanie kół dyplomatycznych koncentruje się szczególnie na oświadczeniu Willkiego o „rozczarowaniu i niezadowoleniu" Sowietów wobec zaniedbania przez aliantów utworzenia drugiego frontu. Wiadomości z Londynu o „nieporozumieniach" pomiędzy Anglią i Sowietami z powodu drugiego frontu wywołują dyskusje, przebieg której jest co raz to ostrzejszy.

Komunikat Reutera utrzymuje, że „jeżeli panuje pogląd, jakoby oświadczenie, złożone po odwiedzinach Mołotowa w Waszyngtonie i Londynie nie potwierdziło wyraźnie utworzenia drugiego frontu w r. b., to jednak nie wynika z tego, aby możliwość ta była zaniechaną w chwili psychologicznie właściwej. Z drugiej strony zaznacza ten komunikat, że inwazja na kontynent wymaga tak wielkich przygotowań, że laik w ogóle nie może o tym mieć żadnego wyobrażenia. Sam już atak na Dieppe, w którym uczestniczyło stosunkowo niewiele ludzi i statków, według fachowych obliczeń wymagał kilku miesięcy przygotowań.

×

(DNB). Drugi podsekretarz stanu w brytyjskim ministerstwie wojny lord Croft, jak powiada Associated Press, oświadczył w przemówieniu, będącym odpowiedzią na żądanie Sowietów natychmiastowego utworzenia drugiego frontu: „Wielka Brytania walczy już na 13 frontach" — i to po większej części w niezwykle ciężkich warunkach.

Willkie o sytuacji Związku Sowieckiego

(DNB). Według wiadomości Reutera z Moskwy Wendell Willkie, który tam bawił z ramienia Roosevelta, a obecnie udał się do Czungkingu, w przeznaczonym dla zagranicznej prasy oświadczeniu powiedział:

„Jestem obecnie przekonany, że byłoby bardzo korzystnym, gdybyśmy, t. zn. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania, o ile można jak najprędzej uruchomili w Europie drugi front, naturalnie pod warunkiem, że tę decyzję zaakceptują nasi wojskowi przywódcy. Może będzie trzeba kilku z nich zachęcić do tego publicznie. Na przyszłe lato może już być za późno".

W ten sposób Willkie przyznaje, iż Anglicy i Amerykanie ze względu na dotychczasowe przykre doświadczenia pod Dieppe i Tobrukiem nie bardzo się kwapią do zaryzykowania podobnej do obu powyższych imprezy. Natomiast Sowiety w związku ze swoją sytuacją wojskową potrzebują natychmiast pomocy w formie drugiego frontu, a Willkie staje się orędownikiem Stalina, z którym długo konferował. Przy tym wyrwało się im kilka godnych uwagi rzeczy, świadczących o poważnej sytuacji Sowietów, które próbowano dotąd okrywać tajemnicą. Willkie twierdzi, że dotychczasowe straty Sowietów wynoszą 5 milionów żołnierzy poległych i zaginionych; należy jednak dodać, że Stalin napewno przyznał się wobec Willkiego tylko do ułamka rzeczywistych strat.

Następnie Willkie powiada: „Podczas nadchodzącej zimy w Związku Sow. będzie krucho ze środkami żywnościowymi, a może nawet gorzej niż krucho. W milionach mieszkań sowieckich będzie w nadchodzącej zimie bardzo mało materiału opałowego. Ubrań prawie zupełnie nie ma, z wyjątkiem ubrań dla armii i robotników zatrudnionych w zakładach pracujących dla potrzeb wojskowych. Oprócz tego zupełny brak licznych, niezbędnie potrzebnych zapasów aptecznych".

RZYM. Komunikat włoski donosi: w Egipcie trwa ogień artylerii i działalność wywiadowcza broni powietrznej. Ubiegłej nocy nasze samoloty bojowe dalekiego zasięgu zaatakowały Gibraltar. W miejscach, będących celem nalotu, powstały pożary. Wszystkie samoloty powróciły do swych baz.

Wyznania Wavella

SZTOKHOLM. Naczelny dowódca brytyjski w Indiach, gen. Wavell, wygłosił w New Delhi przemówienie przez radio wyrażając się nadzwyczaj otwarcie o ogólnej sytuacji wojennej. M. in. wypowiedział Wavell życzenie ponownego odebrania Birmy, składając dwa godne uwagi wyznania: po pierwsze, że Anglia czasowo bez Birmy wogóle nie jest w stanie przystąpić do ofensywy przeciwko Japonii, a po wtóre że dlatego tak bardzo potrzebna jest Birma, aby można było znowu nawiązać łączność z odciętymi Chinami w Czungkingu.

„Nigdy nie przestawałem układać projektów w celu ponownego odebrania Birmy, gdyż kraj ten ma nadzwyczajne znaczenie pod względem strategicznym w naszej wojnie z Japonią. Lecz jest to sprawą nadzwyczaj trudną. Sukcesy Rommel'a w Egipcie i zagrożenie całego obszaru Kaukazu opóźniły wykonanie moich planów. Poza tym Japonia nas zaskoczyła, gdyż sądziliśmy, że żołnierze japońscy są wyszkoleni w bardziej zwykły sposób i nie wiedzieliśmy, że lekko uzbrojeni ci żołnierze mogą tak szybko posuwać się naprzód".

Dalsze postępy Japończyków na Nowej Gwinei

BERLIN. Japończycy poczynili dalsze postępy na Nowej Gwinei. Przedostali się przez Ioribaiwę o 8 km. na południe w kierunku portu Moresby i w zaciętych walkach zmusili australijczyków do odwrotu na odcinku frontu długości 26 km. Japońska broń powietrzna marynarki wspomagała walki na lądzie, stosując większe siły we czwartek i piątek. Zestrzelono siedem bombowców i myśliwców australijskich.

W cieśninie morskiej Torres i w zatoce Carpancaria zatopiono jeden nieprzyjacielski transportowiec trafieniami bomb, a inny zapalono przy wyjeździe jego z Portu Darwina. Samoloty bojowe marynarki japońskiej obrzuciły z powodzeniem we czwartek bombami bazy północnej Australii przy Morzu Koralowym.

Na Guadalcanarze Japończycy posunęli się dalej wśród ustawicznych walk, tak że w ręku ich znajduje się całe południowe wybrzeże wyspy. Japońskie samoloty bojowe siedmiokrotnie bombardowały port Tulagi w okresie od czwartku zrana do piątku wieczór. W urządzeniach portowych powstały wielkie pożary. Pewien frachtowiec amerykański, stojący w porcie o wyporności 4000 t. r. br. został trafiony tak, że nachylił się na bok.

Zginęło dotąd 16.000 marynarzy angielskich

SZTOKHOLM. Według doniesienia „Daily Express", dotychczas zginęło na morzach 16.000 członków angielskiej marynarki handlowej, czyli o 10.000 więcej, niż w ciągu całej ostatniej wojny światowej, pomimo obecnie ulepszonego uzbrojenia statków angielskich w urządzenia ratunkowe. Prawie dwanaście razy więcej od tej liczby otrzymało lżejsze lub cięższe rany. Tyle mówi „Daily Express". Że w rzeczywistości angielskie cyfry strat są znacznie większe, niż on podaje, jest jasne. Wysokość strat w załogach statków handlowych innych narodowości, jadących w służbie Anglji lub kursujących dla niej, w znaczący sposób nie jest podana. Ich się nie liczy, gdyż nie są Anglikami, wystarczy, że ofiarowują swe życie za sprawę angielską.

W ub. tygodniu zatopiono 399.700 TRB

(DNB). W walce przeciwko nieprzyjacielskiej żegludze od 20 do 26 września osiągnięto niezwykle poważne sukcesy. Akcja przeciwko karawanie płynącej Morzem Północnym do Związku Sow. tak pod względem długości czasu oraz zaciętości jak i wyników przewyższa wszystkie dotychczasowe walki tego rodzaju. Dochodzą do tego ataki pojedyńczych łodzi podwodnych na różnych morzach i atak na karawanę statków wracającą ze Związku Sow. do portów brytyjskich i amerykańskich. Ogółem straty przeciwnika podczas tych walk na morzu wynoszą 56 statków handlowych o pojemności 395.000 trb.: dochodzi do tego jeszcze 14 statków uszkodzonych. Z konwojujących okrętów zatopiono 4 kontrtorpedowce, korwetę, 2 okręty strażnicze: uszkodzono 3 kontrtorpedowce. Na Morzu Śródziemnym łodzie podwodne zatopiły 1 parowiec i 5 żaglowców transportowych, a ścigacze na Morzu Czarnym 2 statki o pojemności 3.500 trb. Ogółem zniszczony w ub. tygodniu tonaż handlowy, o którym podano meldunki, wynosi 399.700 trb.

W ten sposób otrzymało ciężki cios zaopatrywanie Anglii, a szczególnie ciężki zaopatrywanie w sprzęt wojenny Związku Sow., który gwałtownie woła o pomoc. I w tym zakresie Anglia i Stany Zjedn. nie uczyniły zadość oczekiwaniom swego sprzymierzeńca.

W ub. tygodniu przeciwnik przeprowadził tylko jeden nalot nocny na Południowe Niemcy, a szczególnie na Monachium. Naloty mniejszych rozmiarów skierowane były na wybrzeże duńskie i północno-niemieckie oraz na Oslo, a oprócz tego naloty niepokojące na wybrzeże Kanału, Bałtyku i Morza Północnego.

Niemieckie lotnictwo zaatakowało w ciągu czterech nocy i w dzień, ważne pod względem wojskowym cele, w tym obszar przemysłowy w Sunderland, obóz barakowy na wschód od Hastings, węzłową stację i port w południowo-zachodniej Anglii. Od 22 do 25 września stracili Anglicy 40 samolotów, w tym 8 w Afryce i nad Morzem Śródziemnym; Niemcy stracili 5 maszyn, w tym 2 w Afryce.

Kanadyjska pigułka uspakajająca dla Stalina

Drugi front na papierze

SZTOKHOLM. Jak donosi „Tass", Stalin otrzymał depeszę od manifestacji kanadyjskiego „Trade Union" w Toronto z zapewnieniem, że „wszystko się zrobi dla przyśpieszenia szybszego utworzenia drugiego frontu i uderzenia na wroga wspólnymi siłami".

Dalsze aresztowania w Egipcie

RZYM. DNB. Według wiadomości z Egiptu władze brytyjskie aresztowały znowu 123 narodowców egipskich i 21 Arabów, których zesłano do Afryki Południowej, gdzie umieszczono Egipcjan w obozie koncentracyjnym, a Arabów w więzieniu. Liczba odsiadujących więzienie narodowców egipskich dochodzi już do kilku tysięcy.

Nawet konwój specjalny nie stanowi żadnej ochrony

Katastrofa amerykańskich statków transportowych

BERLIN. Nowy niemiecki komunikat nadzwyczajny w sprawie zatopienia dalszych 14 okrętów o 104.000 TRB, wśród których to okrętów znajdowało się kilka amerykańskich transportowców z wojskiem, płynących do Anglii, donosi o szczególnie trudnym, ale też szczególnie ważnym wyczynie niemieckich łodzi podwodnych. Zniszczone okręty transportowe są to wielkie parowce pasażerskie, a zatem szczególnie cenne i szybkie okręty specjalne, które są dzisiaj dla przeciwnika nie do zastąpienia. Okręty te stanowiły wraz z dwoma innymi transportowcami mały, ale silnie ubezpieczony konwój, ponieważ widocznie ze względów bezpieczeństwa nie chciano, by te okręty płynęły w wielkiej karawanie statków towarowych, bardzo powolnych, poruszających się z niewielką szybkością, właściwą tego rodzaju karawanom, lecz wysłano je w konwoju specjalnym, przy którym wielka szybkość parowców pasażerskich w całej pełni mogła być wykorzystana.

Ta okoliczność stawia oczywiście atakujące łodzie niemieckie przed szczególnie trudnym zadaniem, ponieważ konwój tych parowców pasażerskich usiłował rozwinąć górującą szybkość. W upartej walce udało się jednak najcenniejszą część tego załadowanego wojskiem, amunicją i materiałem wojennym szybkiego konwoju zniszczyć. Wypadek ten dowodzi, że również wysyłka wojsk amerykańskich na wyspę brytyjską, związana jest z bardzo niebezpiecznym ryzykiem, zanim w ogóle wojska te mogą być użyte do walki. Można przyjąć, że przeciwnik stracił nie tylko szczególnie cenne okręty, lecz także wielu żołnierzy, których wysłano do Anglii przy zastosowaniu wszelkich, jakie tylko pomyśleć sobie można ubezpieczeń.

Wysoka cyfra zatopionych okrętów, stawiająca miesiąc wrzesień już w szeregu najowocniejszych miesięcy jeśli chodzi o wojnę tonażową, wzrasta zatem dalej i może doprowadzić do nadzwyczaj wysokiego ogólnego rezultatu zatopionego tonażu.

Już nie w mniejszej liczbie jak w siedmiu komunikatach nadzwyczajnych oznajmiło naczelne dowództwo najważniejsze cyfry zatopionych okrętów w walkach z poszczególnymi konwojami. W ten sposób osiągnięto we wrześniu liczbę zatopionego tonażu, przewyższającą cyfry wszystkich miesięcy poprzednich z wyjątkiem kwietnia 1941 r. Cyfra 1,2 miliona TRB z tego miesiąca obejmuje wybitne brytyjskie straty w okrętach, wynikłe podczas brytyjskiego odwrotu z Grecji i podczas walk na Krecie.

W sprawie bitwy przeciwko konwojowi amerykańskich transportów podają jeszcze, że skoro nieprzyjaciel zauważył obecność łodzi podwodnych, starał się uniemożliwić atak przez kurs silnymi zygzakami. Dostrzeżono zmiany kursu, sięgające aż do 180 stopni przy pomocy czego starał się nieprzyjaciel daremnie ujść niebezpieczeństwa. Kontrtorpedowce i korwety atakowały dziko rzucając wokół na polu walki bomby głębinowe. W ataku w dzień trafiono pierwszy transportowiec typu „Viceroy of India" trzema torpedami. Potężna czarna chmura wybuchu stanęła w kilka sekund później nad okrętem, który szybko pochylił się na bok i zatonął. W ten sposób za jednym ciosem zginęło 19.000 TRB. Kiedy atakująca łódź po kilkugodzinnym ściganiu jej bombami głębinowymi przepływała nad miejscem katastrofy, pokrywały jedynie szczątki rozbitego okrętu szeroką przestrzeń morza.

Dwa inne wielkie transportowce zostały zatopione w czasie ataków nocnych. Jeden z nich miał widocznie na swym pokładzie oprócz wojska wielkie ilości amunicji, albowiem rozerwał się on jaskrawo świecącym słupem płomieni wśród gwałtownej eksplozji. Po kilku sekundach z olbrzymiego 17.000 ton liczącego parowca nie pozostało ani śladu. Po zatopieniu trzeciego okrętu trafiono jeszcze w czasie zaciętego pościgu dwa dalsze transportowce, których zatonięcia wobec bardzo silnej obrony nie zdołano już zaobserwować. W ataku na okręty samego ubezpieczenia zatopiono jeden kontrtorpedowiec.

Wiele mówiące milczenie w USA w związku z zatopieniem transportów

SZTOKHOLM. Jak można było spodziewać się, urzędy Roosevelta wiją się pod okropnym ciosem, zadanym północno - amerykańskiemu transportowi wojsk do Anglii, przez niemieckie łodzie podwodne. Ministerstwo marynarki Stanów Zjedn. A. P. na żądanie prasy zdementowania lub potwierdzenia niemieckiego komunikatu specjalnego odpowiedziało skonfudowane, że nie może podać „absolutnie żadnych komentarzy". Przedstawiciel ministerstwa oświadczył współpracownikowi Reutera, że marynarka Stanów Zjednoczonych „ma we zwyczaju nigdy nie odpowiadać na takie zapytania i w danym wypadku od niego nie odstąpi".

Nic w tym dziwnego, gdyż Roosevelt już od wydarzeń pod Pearl Harbour przejął od Churchilla politykę chowania wiadomości do szuflady. Dla mocarstw sprzymierzonych jest to obojętne, gdyż pomimo to niewiele statków ujrzy światło dzienne, spoczywając na dnie oceanów.

ROZPORZĄDZENIE
w sprawie dostawy wieprzy na rok gospodarczy 1942-43

W celu możliwie sprawiedliwego podziału pomiędzy gospodarstwami włościańskimi Okręgu Generalnego Litwy dostawy mięsa, stosownie do potrzeb, wywołanych wojną ze wspólnym wrogiem, — bolszewizmem i dla wyżywienia ludności miejskiej oraz w celu jednoczesnego dania każdemu gospodarzowi możliwości tuczenia wieprzy poza dostawą, potrzebną do użytku własnego, zarządzam w wykonaniu rozporządzenia Nr. 1 Reichskommissar'a dla Kraju Wschodniego w dziedzinie gospodarki bydłem i mięsem z dnia 16 IX 1941 r. Vkbl. d. R. K. Nr. 340 z dn. 30 IX 1941 r. S. 13 nn. co następuje:

§ 1.

Wszyscy właściciele, użytkownicy, dzierżawcy i t. p. zakłady gospodarki rolnej są obowiązane odpowiednio do swych możliwości wytwórczych, z uwzględnieniem § 2 niniejszego zarządzenia, do tuczenia wieprzy w dostatecznej ilości i dostarczania ich do „Maistasu" w rozpoczynającym się w dn. 1. IX. odchodzącym roku gospodarczym, 1942 r., a kończącym się 31. VIII. 1943 r. W razie potrzeby należy dodatkowo przygotować zwierzęta w celu wykonania niżej wymienionego obowiązku dostawy.

§ 2.

Zależnie od różnych warunków, panujących w poszczególnych powiatach, ustalone są następujące normy najniższe:

1) Na każde 8 ha użytkowej powierzchni rolnej po 1 wieprzu wagi żywej 100 kg. w powiatach: Kiejdańskim, Marjampolskim, Rakiszkim, Szakieńskim, Wiłkowiskim.

2) Na każde 9 ha użytkowej powierzchni rolnej po 1 wieprzu żywej wagi 100 kg. w powiatach: Birżańskim, Kowieńskim, Możejkowskim, Poniewieskim, Rosieńskim, Szawelskim, Wiłkomierskim, Uciańskim.

3) Na każde 11 ha powierzchni użytkowej rolnej po 1 wieprzu żywej wagi 100 kg. w powiatach: Kretyngowskim, Olickim, Jeziorośkim, Taurogeńskim, Telszewskim, Trockim.

4) Na każde 16 ha powierzchni użytkowej i rolnej po 1 wieprzu żywej wagi 100 kg. w powiatach: Oszmiańskim, Ejszyskim, Łozdziejskim, Święciańskim, Świrskim, Wileńskim.

Na powierzchniach użytkowych gospodarstw, przekraczających wielkością normy najniższe, wymienione w zarządzeniu, należy oddać dodatkową część, odpowiadającą tej wielkości od ilości przestrzeni, należącej do danej własności lub dzierżawy.

§ 3.

Gebietskommissar'om przysługuje prawo ustalenia i otrzymywania wyższych norm dla poszczególnych powiatów, gmin lub gospodarstw oraz nakładania obowiązku dostawy wieprzy na gospodarstwa, dysponujące powierzchnią użytkową mniejszą od wymienionej w normach, lecz mającą możność tuczenia wieprzy. Mogą oni przenosić te uprawnienia w poszczególnych wypadkach również na naczelnika powiatu o ile chodzi o oddzielne gospodarstwa.

§ 4.

Wszystkie gospodarstwa obowiązane do dostawy, otrzymają najpóźniej 30 IX. 1942 r. ustalone dane, dotyczące dostawy na rok gospodarczy 1942/43.

Wszelkie dostawy bydła od 1. IX. 1942 r. całkowicie wliczają się do tego kontyngentu, nie licząc ilości mięsa w razie potrzeby rekwirowanego.

W razie wytworzenia się szczególnych przyczyn, czyniących obowiązek dostawy niewykonalnym, n. p. nieszczęśliwych wypadków, można składać deklaracje pisemne odnośnemu naczelnikowi gminy w ciągu 14 dni po otrzymaniu nakazu dostawy lub po zaistnieniu przyczyn tej przeszkody, ze szczegółowym przytoczeniem tych przyczyn. Decyzja należy do naczelnika powiatu.

§ 5.

Gospodarstwa, mające dostarczyć 1 wieprza, są zasadniczo obowiązane do jego dostarczenia najpóźniej do 31. I. 1943 r., gospodarstwa z 2 sztukami muszą dostarczyć jednego do 31. I. 1943 r. Wszystkie pozostałe gospodarstwa winny wykonać dostawę co najmniej 1/3 jej ilości do 30. XI. 1942 r., drugą 1/3 część do 31. I. 1943 r., a resztę do czasu zakończenia roku gospodarczego. Naczelnik powiatu może pozwolić na wyjątki w terminach dostawy tylko w szczególniejszych wypadkach — na skutek deklaracyj na piśmie, składanych u naczelnika gminy.

Dla wszystkich zakładów, obowiązanych do dostawy, będą wydane rozporządzenia wykonawcze do niniejszego zarządzenia, określające porządek bicia wieprzy do użytku własnego, po wykonaniu najmniejszej ilości dostawy.

§ 6.

Gospodarstwa, niepodlegające obowiązkowi dostawy, a dostarczające wieprze oraz dostarczające je ponad najniższą normę, asekurują siebie od rekwizycji bydła, albo też gospodarstwom takim będzie zaliczoną nadwyżka dostawy ponad normę przy odpowiednim obrachunku trzody chlewnej na bydło rogate w stosunku 1:2, t. j. 1 kg. wagi wieprza liczy się jako 2 kg. wołu.

Gospodarstwom, nie obowiązanym do dostawy, a dostarczającym wieprze w/g określeń § 5, ustęp 2, będzie zezwolone bicie ich do użytku domowego aż do odwołania.

Wszystkie dostawy wieprzy we wrześniu 1942 r. będą zbonifikowane przez dodanie 10% wagi. Wieprz wagi żywej 100 kg. liczy się w tym czasie za 110 kg. i odpowiednio do tego płaci się za tę wagę.

Poza tym mogą być zapewnione szczególne premie i dodatki, gdyż takie gospodarstwa zasługują pod każdym względem na uprzywilejowane ich traktowanie.

Zarządzenie niniejsze nabiera mocy prawnej od dnia jego ogłoszenia.

Kowno, 22. VIII. 1942 r.

Generalkommissar w Kownie
podp. (—) Dr. v. RENTELN.

Jak będą wydawane kartofle

W sezonie jesiennym 1942/43 r. mieszkańcy miasta Wilna będą zaopatrywani w kartofle w następującym porządku zgodnie z zarządzeniem Nr. 103 Wydziału Zaopatrzenia. Przedsiębiorstwa wyżywienia publicznego, jak jadłodajnie, restauracje i inne oraz szpitale, więzienia, przytułki, ogródki dziecięce, jak również stołówki przedsiębiorstw, które otrzymują dodatkowe przydziały żywności, otrzymają kartofle w/g orderów wystawionych przez kierownictwo Elewatora „Lietukisu". Otrzymane ordery należy zarejestrować w kancelarii Elewatora „Lietukisu" przy ul. Stefańskiej Nr. 29 tel. 7-40 do dnia 10. X. b. r. Kierownictwo Elewatora zawiadomi zarejestrowanych, kiedy i gdzie mają się zgłosić po odbiór kartofli.

Instytucje i przedsiębiorstwa muszą ściśle przestrzegać wyznaczonych terminów i kolejności, by praca zaopatrzenia w kartofle mogła być dokonana planowo do końca.

Mieszkańcy miasta będą zaopatrzeni w kartofle przez sklepy spółdzielni „Ruta". Żeby przy sklepach „Ruty" nie tworzyły się duże kolejki Wydział Aprowizacyjno-Gospodarczy daje możliwość pracownikom i robotnikom zaopatrzenia się w kartofle przez ich urzędy. W tym celu kierownictwa wszystkich urzędów, instytucyj i przedsiębiorstw proszone są o zebranie od swoich pracowników, robotników i ich rodzin odcinków na kartofle i po nalepieniu tychże na osobnym arkuszu, przedstawienia Dyrekcji „Ruty" najpóźniej do dnia 10. X. b. r. przy Gedyminastrasse Nr. 22-a, pokój Nr. 5, tel. 14-35, 919 i 535 w godzinach urzędowych (17-ta—18-ta). Jednocześnie zostaną udzielone wskazówki, kiedy dane przedsiębiorstwo będzie mogło otrzymać kartofle i w jakim punkcie.

Jeżeli jakieś przedsiębiorstwo nie zechce kolektywnie zaopatrzyć swoich pracowników w kartofle lub jeśli któryś z pracowników zrzeknie się otrzymania kartofli przez swoją instytucję, będzie mógł otrzymać je jedynie przez sklepy spółdzielni „Ruty", tak jak i wszyscy nigdzie nie pracujący mieszkańcy miasta. Dlatego też wszystkie instytucje i przedsiębiorstwa winny przedstawić odcinki kart na kartofle do Dyrekcji spółdzielni „Ruty" w wyżej wspomnianym terminie, t. j. do dnia 10 X. b. r.

ZE SPORTU

Kowno — Wilno 2:4 (1;3)

Trzecie tegoroczne spotkanie Kowno — Wilno, przy wypełnionej po brzegi widowni, zakończyło się zasłużonym zwycięstwem piłkarzy Wilna, którzy po przegranej 4:0 i remisie 2:2 pokazali się w tym meczu z jak najlepszej strony. Bohaterem meczu był Saunoris zdobywca trzech bramek. Wilnianie byli szybsi i lepsi technicznie od gości.

Sędzia meczu pan Żurkiawiczius sędziował mecz bardzo niezdecydowanie i od samego początku dopuścił do ostrej i niebezpiecznej gry, w której przodowali Kownianie.

Gra rozpoczyna się w szybkim tempie, lecz pomimo obustronnych starań nie widać w akcjach ani myśli ani klasy. Jednak atak wilnian z każdą minutą gra coraz lepiej, zagrania zaczynają być naprawdę ładne i pomysłowe. W 25 minucie gry Pulkanikas nieuchronnym strzałem zdobywa prowadzenie. Bramkę wypracowali Tumasz z Żemajtajtisem. Przewaga wilnian staje się coraz bardziej widoczną, a niebezpieczny strzał Saunorisa mija się o centymetry ze słupkiem. W 35 minucie goście po kornerze wyrównują, ze strzału Liniawiczjusa.

Atak wilnian gra w dalszym ciągu bardzo dobrze, w wyniku czego Saunoris z podania Cenfeldasa zdobywa drugą bramkę, a na minutę przed przerwą po ładnym zagraniu z prawoskrzydłowym trzecią bramkę.

Po przerwie mają przewagę goście, wilnianie jednak nie tracą głowy i znowu powoli dochodzą do głosu. Czwartą bramkę zdobywa główką Saunoris.

Z chwilą utraty czwartej bramki kownianie zaczynają grać brutalnie i gra traci na wartości. Ostatnią bramkę dnia strzela Adamawiczius w 44 minucie. W drużynie zwycięzców oprócz Saunovisa zasługują na wyróżnienie: Tumasz, Pulkanikas i Urban, który doskonale unieszkodliwił kierownika napadu gości.

Furaż dla koni
utrzymywanych w mieście

Zarząd urzędu aprowizacji i zaopatrzenia wprowadza karty na furaż dla koni utrzymywanych przez mieszkańców miast, nie posiadających gospodarstw rolnych, zapewniających wyżywienie tych zwierząt. Wprowadzenie kart nastąpi w dniu 18 października b. r. Karty na furaż będą trzech rodzajów: I — dla koni ciężkich i najcięższych, przeznaczonych do ciężkich robót pociągowych lub ważących powyżej 650 kg.; II — dla koni średnich, służących do przewożenia mniejszych ciężarów albo też ważących od 501 do 650 kg.; III — dla koni lekkich, używanych do przewożenia mniejszych furgonów, koni dorożkarskich, oraz dla takich, które ważą nie więcej 500 kg.

Ustalenie klasy, do której koń należy, przeprowadza miejski lub powiatowy weterynarz, który wystawia odpowiednie zaświadczenie. Przydział kart nastąpi dla tych właścicieli koni, którzy przedłożą odpowiednie zaświadczenie weterynarza z ustaleniem klasy konia, oraz świadectwo, iż nie posiadają własnego gospodarstwa rolnego, dostarczającego paszy. Nieodzowne jest również zaświadczenie o zarejestrowaniu konia w samorządzie miejskim, stwierdzające używanie go do prac pociągowych. Świadectwa te są ważne jednorazowo, przy otrzymywaniu kart na jeden okres. Sprzedaży furażu na podstawie kart będzie dokonywał „Lietūkis". Podział kart dokona wydział towarowo-aprowizacyjny. Karty na furaż będą wystawiane na nazwisko właściciela konia i będą ważne tylko łącznie z jego dowodem osobistym. Racje furazu będą każdorazowo ustalane na odcinkach kart. (r)

Kursy języka niemieckiego w Trokach

1 października rozpoczynają się kursy języka niemieckiego w Trokach. Zapisy przyjmuje codziennie od 8 — 16 delegat okręgowy Związków Zawodowych Karaimerstr. (Karaimska) 2. Lekcje odbywać się będą trzy razy tygodniowo po 1 i pół godziny. Dzienne i wieczorne kursy dla dorosłych i młodzieży.

Biuro Zw. Zawodowych.

Kursy stenografii

Związki Zawodowe zorganizowały kursy stenografii w języku niemieckim, które prowadzić się będzie według systemu jednostkowego Faiera-Langa. Zgłoszenia na nowy kurs, który się rozpoczyna 1 października, przyjmuje kancelaria Zw. Zawodowych codziennie od 9—12 i od 14—16. Gedimina 27, pokój nr. 323.

Kursy języka niemieckiego dla dzielnicy Antokol

Ponieważ kursy języka niemieckiego wywołały żywe zainteresowanie w dzielnicy Antokola, dalsze zgłoszenia przyjmować będzie jeszcze do 1 października lektor w poniedziałki, środy i czwartki od 18—19. Antokolska 42, Szkoła powszechna.

Biuro Zw. Zaw.

Przygotowania do święta dożynek

W tym roku poraz drugi zostanie urządzone w okręgu generalnym Litwy święto dożynek, które zostały w . b. wyznaczone na dzień 4 października. Obchody odbędą się we wszystkich miastach powiatowych, a gdzie to możliwe, nawet w ośrodkach gminnych. W poszczególnych powiatach obchody urządzają i przeprowadzają agronomowie powiatowi w porozumieniu z organami administracyjnymi.

W powiatowym obchodzie święta żniw biorą udział przedstawiciele wszystkich gmin — po 2 rolników, 2 gospodynie, 2 robotników lub 2 robotnice rolne. Delegatów wybierają agronomowie rejonowi w porozumieniu z Kreislandwirtschaftsfuehrerem. Wybiera się najpracowitszych i najlepiej prowadzących swe gospodarstwa rolników, a spośród robotników takich, którzy przynajmniej 10 lat bez przerwy pracowali w rolnictwie. W programie ramowym jest przewidziane dziękczynne nabożeństwo w kościele, następnie odpowiednia akademia z prezydium honorowym. Podczas akademii wygłaszane mowy mają za temat prace rolne ubiegłego okresu i rezultaty zbiorów tegorocznych, jako widomy rezultat pracy rolnika. Później następuje doręczenie symbolicznego wianka, który otrzymuje, jeżeli bierze udział w akademii — Gebietskommissar. W innych wypadkach wieniec jest doręczony naczelnikowi powiatu. Następnie Gebietskommissar, lub naczelnik doręczają zasłużonym rolnikom dyplomy honorowe. Następnie następuje zakończenie święta podług miejscowych zwyczajów.

Oprócz tego każdy powiat wysyła do Kowna po jednym wzorowym gospodarzu i jednej gospodyni, którzy wezmą udział w obchodzie centralnym. (r)

Czas już zbierać tytoń

Tabakindustrie Ostland zwróciła się do wszystkich plantatorów tytoniu z wezwaniem do przyśpieszenia sprzętu liści, ze względu na możliwość w najbliższych dniach silniejszych przymrozków, które mogą zniszczyć cały plon.

Zbiór należy rozpoczynać od najniższych liści. Zebrane liście należy koniecznie przepocić (sparzyć) w kupach, po czym trzeba je suszyć, nawlekając na szpagat, przy czym nie trzeba używać szpagatu dłuższego, jak 2,5—3 mtr. Aby prędzej wyschły należy ogonek i grubsze nerwy liścia zgnieść wałeczkiem na równej desce przed nawleczeniem, a nawleczone liście suszyć w pomieszczeniu, możliwie najbardziej przewiewnym. Nie wolno mieszać liści z różnego okresu zbierania i różnych odmian.

Następnie trzeba porobić skrzynki z desek i pakować tytoń po 15—20 kg. do każdej. Za te skrzynki będzie wypłacane specjalne wynagrodzenie. Plantatorzy, którzy zbiorą, wysuszą i dostarczą tytoń podług tych wskazówek, otrzymają specjalne wartościowe premie.

Skup tytoniu rozpocznie się w połowie października. Tytoń będzie przyjmowany prawdopodobnie we wszystkich powiatowych miastach. O czasie i miejscu, gdzie należy dostarczyć tytoń, każdy plantator otrzyma oddzielne zawiadomienie. (r)

NA SREBRNYM EKRANIE

Soldatentheater II. Tango-Notturno

Dziwnie się toczą nieraz losy ludzkie. Zdawałoby się, że wszystkie okoliczności układają się pomyślnie, stwarzając warunki dla szczęścia jednostki, dla szczęścia rodziny. A jednak zajdą nieprzewidziane sploty sytuacji, które to szczęście druzgocą, łamiąc bezlitośnie to wszystko, co człowiek stworzył, w co włożył serce i duszę. Bezlitosny los, gnębiący człowieka wbrew jego woli, wbrew jego przewidywaniom bywał niejednokrotnie tematem wielkich tragedyj scenicznych. Wystarczy się powołać na wspaniałe utwory starej Grecji. W kompleksie Edypa znalazła chyba ta prawda swoje najgenialniejsze rozwiązanie. Wszelkie wysiłki bohatera nie zdadzą się na nic. Zdruzgotany odejdzie Edyp o kiju żebraczym w świat, szukać przebaczenia za winy niepopełnione.

Szczęście sławnego kompozytora okaże się również kruche jak szkło. Utraci dziecko, potem ukochaną żonę i pójdzie w życie dalsze wzbogacony tylko o jedną przyjazną duszę, oficera, który niegdyś był narzeczonym jego żony. Nieszczęście wspólnie przeżyte zawiąże między tymi dwoma mężczyznami silny stosunek przyjaźni, który przetrwa poprzez ich dalsze życie.

W filmie występuje Pola Negri. Świetna artystka wydobyła z postaci nieszczęśliwej Mady wszystkie cechy potrzebne do stworzenia tragicznej ofiary losu. Film posiada wiele wzruszających momentów, szczególnie sceny z dzieckiem wywierają naprawdę głębokie wrażenie, pełne tragicznej i niecodziennej ekspresji.

Chcesz mieć światło elektryczne — oszczędzaj je!

— KARTOTEKI KONTROLI WYDAWANYCH TOWARÓW W GMINACH. We wszystkich gminach decyzją władz wprowadzono specjalne kartoteki, mające na celu kontrolę przydzielanych mieszkańcom prowincji towarów i odzieży.

Wprowadzone kartoteki niewątpliwie przyczynią się do znormalizowania i sprawiedliwego podziału towarów przemysłowych pomiędzy wszystkich mieszkańców prowincji.

Wiadomości z dnia

1 Październik CZWARTEK Remigiusza

Wschód słońca 6.19
Zachód słońca 17.58

— CO DOSTANIEMY NA KARTKI ŻYWNOŚCIOWE. Dowiadujemy się, że zgodnie z zarządzeniem Urzędu Podziału Zaopatrzenia w 8 okresie wyżywienia otrzyma ludność miasta Wilna następujące artykuły.

Dzieci w wieku od lat 6 otrzymają na odcinki „D" kart żywnościowych: czerwonych i niebieskich z ważnością od dnia 21 września do dnia 18 października br. po 200 gr. cukierków, a na odcinki kart żywnościowych: czerwonych, błękitnych i zielonych po 1 jajku.

Na odcinek „B" kart żywnościowych zostanie wydane ludności miasta po 100 gramów masła na osobę, a na odcinki: „D. E. F. G." białych kart żywnościowych dla dorosłych będzie wydawane po 150 gramów chleba na osobę.

Na zaległe kartki żywnościowe błękitne, zielone i białe 7 okresu wyżywienia z ważnością od 21 sierpnia do 20 września br. na kupon „A", którego termin przedłuża się do dnia 18 października br. będzie ludności miejskiej wydawana oliwa.

— LUDNOŚĆ MIASTA I WSI OTRZYMUJE SÓL DO KWASZENIA JARZYN. Do kwaszenia jarzyn na zimę mieszkańcy miasta otrzymają na odcinek „A" kart żywnościowych z okresu wyżywienia z ważnością od 21 września do 18 października br. po 200 gramów soli, a mieszkańcy wsi na odcinek „A" Nr. 1 kart żywnościowych z ważnością od 22 czerwca do 10 stycznia 1943 r. z napisem „K.2" po 500 gramów soli.

Publiczne Zakłady Wyżywienia i Przedsiębiorstwa, których członkowie otrzymują stałe wyżywienie, otrzymują po 200 gramów soli na osobę według przeciętnej liczby łóżek, miejsc i osób stołujących się. Zakłady te otrzymują sól na podstawie odpowiednich orderów wydanych przez Urząd Wyżywienia. Odcinki kart żywnościowych dla mieszkańców miast są ważne do dnia 18 października br., a dla mieszkańców wsi do dnia 15 listopada br.

— W SPRAWIE ZALEGŁEGO MIĘSA NA KARTKI. Dyrekcja „Maistasa" powiadamia posiadaczy niezrealizowanych kuponów na mięso 7 okresu wyżywienia, że w miarę otrzymywania transportu, mięso będzie wydawane ludności miasta. Niezrealizowane kupony kart żywnościowych 7 i 8 okresu wyżywienia nie tracą swej ważności i dlatego należy je starannie przechowywać jak i inne kupony, na które będą wydawane zaległe towary lub zastępczo inne artykuły spożywcze.

— PRZYDZIAŁ PAPIEROSÓW W PAŹDZIERNIKU. Mężczyźni zamieszkali w miastach okręgu generalnego Litwy otrzymują w październiku po 40 szt. papierosów tygodniowo na odcinek swych kart tytoniowych w okręsach: od 28 września — M Tab. 14; od 5 października — M Tab. 15; od 12 października — M Tab. 16; od 19 października — M. Taba. 17; od 26 października—M. Tab. 18.

Mężczyźni na wsi otrzymają w tym samym okresie na odcinki „K. Tab. 4" po 30 szt. papierosów, lub po 50 gr. machorki i 4 ark. bibułki papierosowej, zależnie od zapasów.

Wszystkie omawiane powyżej odcinki są ważne do 15 listopada br.

— UWADZE NIEOPŁATNYCH LOKATORÓW. Lokatorzy, którzy dotychczas nie opłacili komornego otrzymują ostateczne wezwania do uregulowania należności.

Kto z nieopłatnych lokatorów w ciągu dni 3-ch nie usłucha wezwania, zostanie z zajmowanego mieszkania usunięty przez policję. (t)

— DO WIADOMOŚCI CZŁONKÓW ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH. Przedstawienie opery „Traviata" dla członków związków zawodowych wyznaczone na środę 30 września br. w teatrze miejskim przy ul. Basanaviczius str. z powodu zarządzenia dyrekcji Filharmonii zostało odwołane i odbędzie się w sobotę 3 października o godzinie 18-ej.

Jednocześnie przypomina się, że w piątek 2 października o godzinie 17.30 w teatrze Miejskim przy ul. Basanaviczius str. odbędzie się przedstawienie sztuki G. Hauptmana „Przed zachodem słońca".

— PIESI RÓWNIEŻ MUSZĄ PRZESTRZEGAĆ PRZEPISY RUCHU. Stwierdzono, że przechodnie nie zawsze przestrzegają obowiązujące przepisy dla pieszych. Jest to często powodem licznych wypadków zarówno z przechodniami, jak i z pojazdami mechanicznymi.

Dla lepszego zorganizowania ruchu szczególnie w okresie wzmożenia się ruchu samochodowego w mieście, policja wzmocniła nadzór nad regulowaniem ruchu przechodniów.

Ruch pieszych musi odbywać się w/g istniejących ogólnych przepisów. Jezdnię można przekraczać wyłącznie pod kątem prostym. Niedopuszczalne jest dowolne przekraczanie jezdni.

Przechodnie nie stosujący się do tych przepisów będą karani przez policję doraźnie grzywną pieniężną. (t)

— GDZIE MUSZĄ ZNAJDOWAĆ SIĘ KSIĘGI ZAŻALEŃ? Wobec rozporządzenia władz niemieckich, każde publiczne przedsiębiorstwo, celem usprawnienia swej działalności powinno bezwzględnie posiadać i prowadzić księgę zażaleń.

Każdy klient ma prawo wpisać do niej swoje uzasadnione pretensje, które następnie mają być rozpatrzone przez czynniki zwierzchnie danej jednostki gospodarczej.

Jak jednak wykazuje praktyka życiowa i spostrzeżenia mieszkańców, nie wszystkie sklepy i przedsiębiorstwa księgi zażaleń prowadzą.

Znane są wypadki, gdy na żądanie klientów personel sklepu nie tylko nie wydaje księgi, lecz oświadcza, że i owszem, księga zażaleń istnieje, lecz nie dla wszystkich. W jednym ze sklepów, na żądanie okazania księgi kierownictwo sklepu oświadczyło, że księga znajduje się w mieszkaniu prywatnym kierownika sklepu.

Wobec takich wypadków raz jeszcze wyjaśniamy, że każdy sklep powinien posiadać księgę zażaleń, która ma być okazywana na żądanie publiczności. Wszelkiego rodzaju zażalenia muszą być wpisane do księgi w języku niemieckim lub litewskim.

W wypadku odmowy okazania księgi, skarżącemu przysługuje prawo zwrócenia się do resortowo wyższej władzy, oraz do wyższych czynników administracji cywilnej niemieckiej (Gebietskommissariat Wilna Stadt). (t)

— O CZYSTOŚĆ PODWÓRZY WILEŃSKICH. Pomimo ciągłych nawoływań w prasie i zarządzeń Komisji Sanitarnej miasta Wilna o utrzymywanie w czystości podwórek i klatek schodowych są jeszcze domy w Wilnie i to w śródmieściu (np. Wilnaerstrasse Nr. 5), których stan sanitarny urąga wszelkim pojęciom higieny. Zarówno w okresie wiosny i lata w obawie przed epidemią jak i w tej chwili nic nie uległo zmianie na lepsze. Dlatego też zwracamy się do władz inspekcji sanitarnej o spowodowanie usunięcia tych brudów i pociągnięcia do odpowiedzialności administratorów i dozorców takich domów.

— WSZYSTKIE SAMOCHODY BĘDĄ POSIADAĆ SŁUŻBOWE KSIĄŻKI PODRÓŻY. Celem kontroli jazdy i racjonalnego zużycia materiałów pędnych, decyzją władz wszystkie samochody winny posiadać służbowe księgi podróży, do których będą wpisywane wszystkie dane dotyczące pracy samochodu. (t).

— OBLANY WITRYOLEJEM. Onegdaj na ulicy został oblany witryolejem Gajdalis Albertas zam. Hafenstrasse 10 (Portowa), który doznał dotkliwego poparzenia twarzy, szyi i głowy.

Poszkodowanego pogotowie ratunkowe przewiozło do Szpitala św. Jakuba.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 15 fen. Drobne 10 fen. za wyraz, 1 wiersz w kronice — 50 fen., matrymonialne — 20 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych—15 f., poszukującym pracy 50 proc. rabatu, Lekarze — 2 RM., Akuszerki — 1 RM. Nekrologi do 100 m/m 15 fen., wyżej 20 fen. za wiersz milimetr. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 8 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.
W niedziele i dnie świąteczne ogłoszenia o 50% droższe.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie — Wydawca-redaktor: Czesław Ancerewicz.